

PARZENICE GORCZAŃSKIE

OLGA MULKIEWICZ

Parzenica jest jednym z charakterystycznych elementów zdobniczych męskiego stroju góralskiego. Występuje ona w całych polskich Karpatach, z wyjątkiem Beskidu Śląskiego, i ze względu na różnice w budowie motywów, kolorystyce i technice wykonania stanowi jedną z cech, po których możemy rozpoznać przynależność Górali do określonych grup etnograficznych, a nawet mieszkańców poszczególnych wsi.

W pracy T. Seweryna¹ spotykamy się ze szczegółowym omówieniem parzenic, genezy ich powstania, rozwoju motywów występujących obecnie, przy czym autor zajmuje się przede wszystkim parzenicą podhalańską, inne zaś parzenice — jak np. szczawnickie, sądeckie, spiskie czy babiogórskie — omawia już w sposób bardziej ogólny, podobnie jak i wyszycia na spodniach Górali gorczańskich, które w cytowanej pracy występują jako „kliszczackie“, to znaczy noszone przez Kliszczaków.

Od chwili kiedy ukazała się praca T. Seweryna, minęło już prawie ćwierć wieku, w którym to czasie stosunkowo bardzo mało zajmowano się kulturą plastyczną gorczańskich Górali. Dopiero po II wojnie światowej zapoczątkowano bardziej szczegółowe badania kultury plastycznej na tamtejszych terenach, w związku z czym zebrane zostały również materiały dotyczące zdobnictwa stroju góralskiego. Praca niniejsza oparta jest głównie na materiałach zgromadzonych w Sekcji Badania Plastyki Ludowej PIS, uzupełnionych własnymi wywiadami przeprowadzonymi w terenie.

Górale gorczańscy zamieszkują północne i północno-zachodnie partie Gorców oraz przyległą część Beskidu Wyspowego, na południu graniczą z Góralami nowotarskimi, od wschodu z sądeckimi, od zachodu z Kliszczakami z okolic Myślenic², od północy zaś z Lachami, którzy stanowią grupę przejściową

między Góralami a Krakowskim³. Górale gorczańscy, czyli tak zwani Zagórzanie, niewiele różnią się obecnie od okolicznych grup etnograficznych. Dawniej podstawą silnego poczucia własnej odrębności i czynnikiem, który wyraźnie oddzielał ich od sąsiadów, był strój. Jednym z jego elementów, który podlegał i podlega nadal dużemu różnicowaniu i licznym zmianom w czasie, są jego ozdoby, a wśród nich i parzenice. Na tamtejszym terenie parzenica pojawiła się w II połowie ubiegłego stulecia. Pierwotnie noszono spodnie z jednym przyporem, otoczone jedynie czerwonym obszyciem. Na rozwój parzenic działały w ostatnich czasach bardzo silne wpływy Podhala, jako terenu uważanego od początku naszego stulecia za reprezentacyjny dla Górali⁴.

Jak już wspomniano, do II połowy ubiegłego wieku rozprzestrzeniły się wśród Zagórzan spodnie o dwóch przyporach, ozdobionych wyszyciami z kolorowego wełnianego sznurka. Wykonaniem parzenic zajmują się ci sami krawcy, którzy szyją spodnie. Zazwyczaj sam krawiec wyszywa jedynie trudniejsze części ozdoby, jak np. środkową partię parzenicy, resztę zaś zostawia do roboty pomagającym mu członkom rodziny, np. żonie i starszym dzieciom.

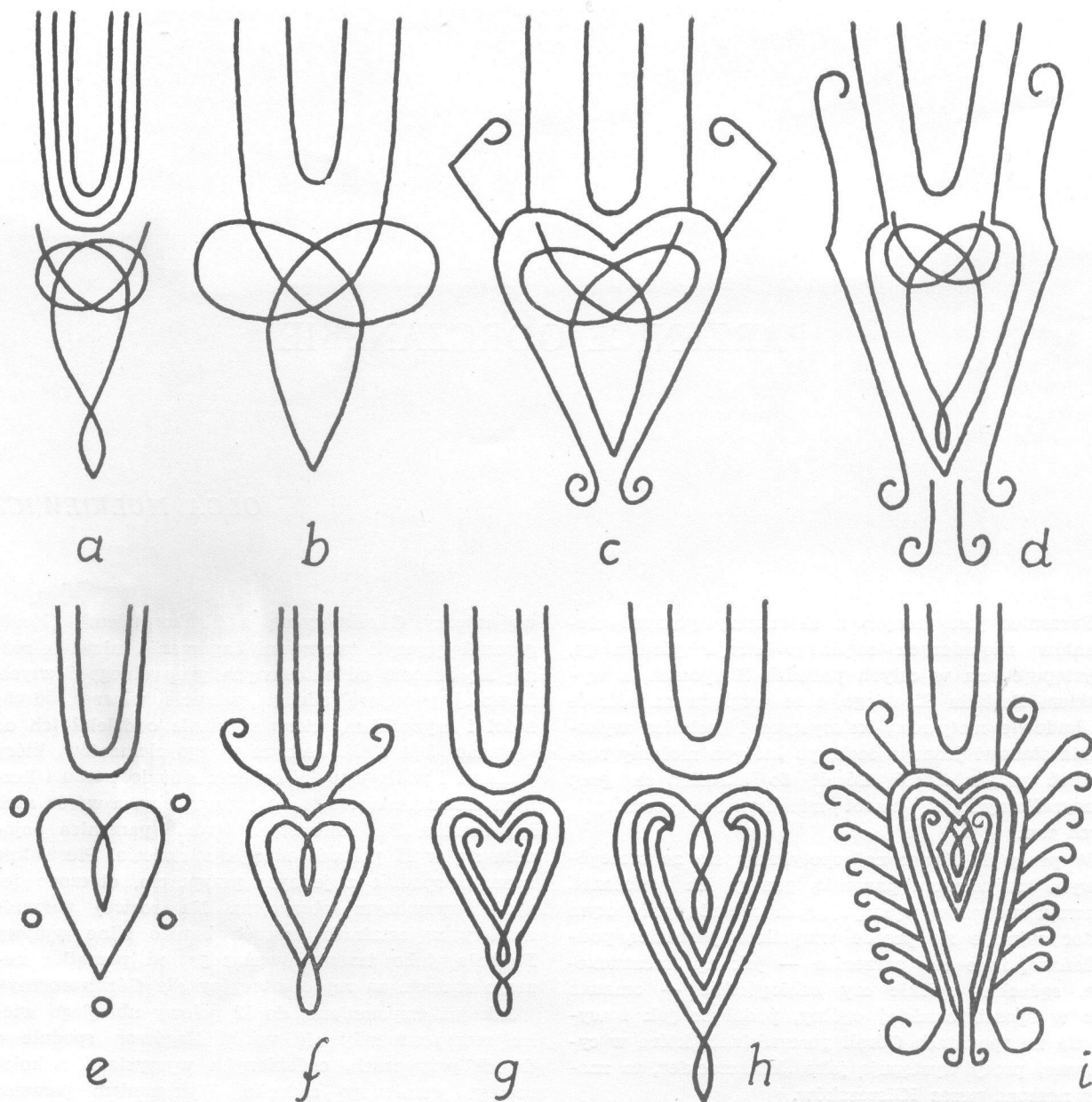
Na terenach zagórzańskich krawiec umiejący szyć góralskie ubranie znajduje się prawie w każdej wsi. Zawód krawcy należał dawniej do popłatnych, toteż uczyli oni chętnie swoich synów, uważając, aby „był kogo na naukę nie brać, aby taki nie otworzył warsztatu i nie psuł interesu“ (Niedźwiedź). Obok krawców, którzy szyciem zajmują się ubocznie przy gospodarstwie i szyją jedynie dla mieszkańców swojej wsi, występują też sławniejsi mistrzowie, wykonujący zamówienia napływające z odległych miejscowości. Do takich należą np. Wincenty Nawieśniak z Gronoszowa koło Mszany Dolnej czy Antoni Ogieła z Niedźwiedzia. Odrębną grupę stanowili krawcy

¹ Tadeusz Seweryn: *Parzenice góralskie*. Kraków 1930.

² Sebastian Flizak: *Z ziemi Zagórzan*. Ziemia, XXVII, str. 227.

³ Roman Reinfuss: *Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych*. Lud, t. XXXVI, str. 222 i nast.

⁴ Sebastian Flizak: *Ekspansja podhalańskiej kultury ludowej*. Lud, t. XXXIV, str. 269—271.



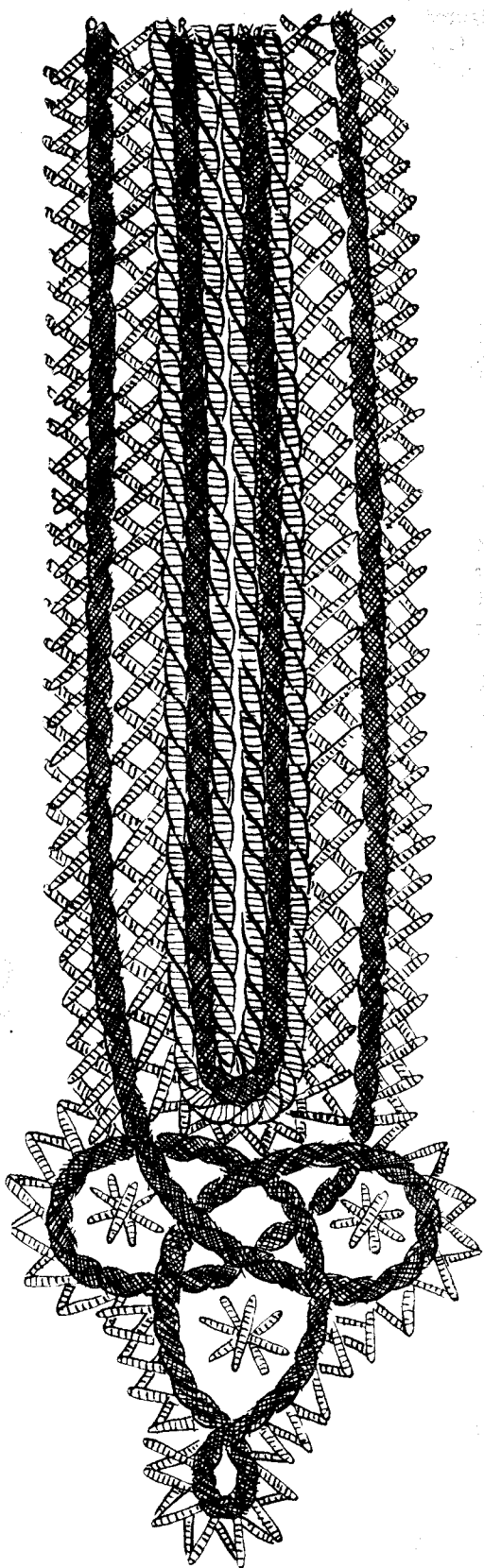
Ryc. 1. Schematy ludowych parzenic gorczańskich. (Na podstawie materiałów z archiwum Sekcji Badania Plastyki Ludowej PIS).

wędrowni, jak np. Józef Kubik, mieszkający obecnie w Lubomierzu. Wędrowali oni od wsi do wsi, zatrzymując się tam, gdzie były zamówienia. W wędrowkach swych docierali również na Podhalę, przynosząc stamtąd nową modę. Wędrowni krawcy przyczynili się znacznie do rozpowszechnienia nowych form.

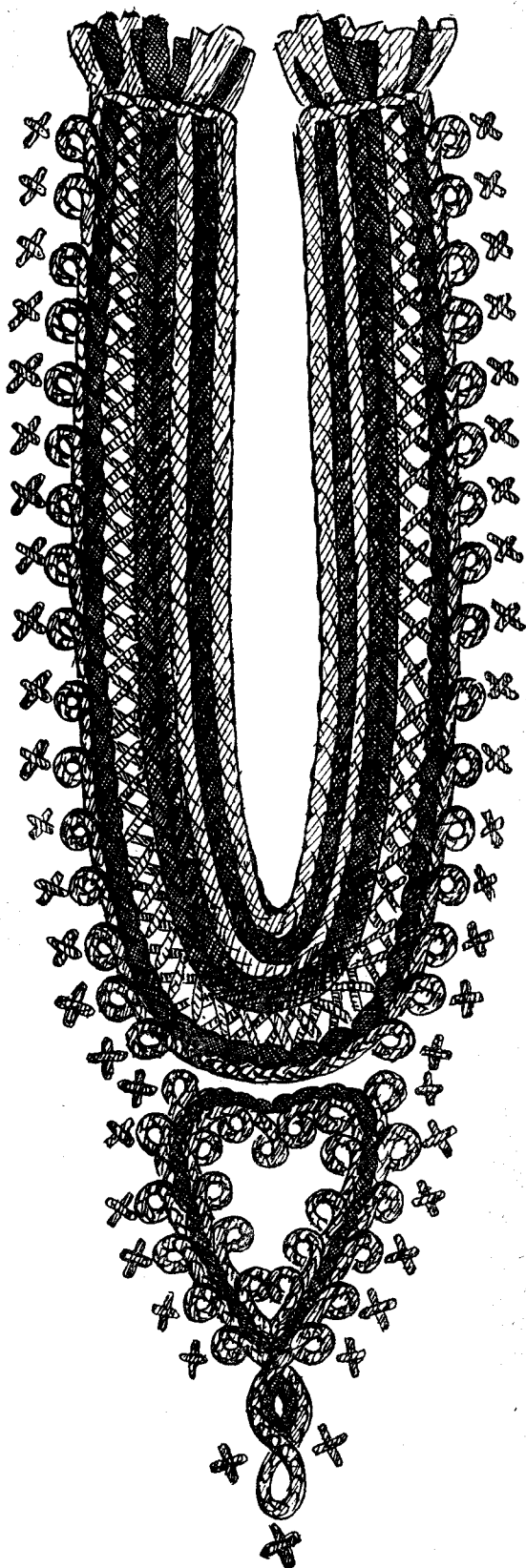
Pierwotnie stosowano do wyszywania parzenic przeważnie przędzę owczą własnej produkcji, dopiero w okresie międzywojennym zaczęto powszechnie używać włóczki, gdyż można było otrzymać więcej i ładniejszych kolorów. Materiał stosowany obecnie do wyszywania stanowią: włóczka fabryczna, kupowana w Mszanie Dolnej, „stament“, to jest nici do wyszywania, również pochodzenia fabrycznego, oraz przędziona wełna owcza, która jako tańsza używana

była zawsze przez mniej wykwalifikowanych krawców, szyjących dla biedoty wiejskiej. Obecnie, w związku z trudnościami w nabywaniu włóczki, krawcy dość powszechnie używają miejscowej wełnianej przędzy farbowanej w domu barwikami fabrycznymi.

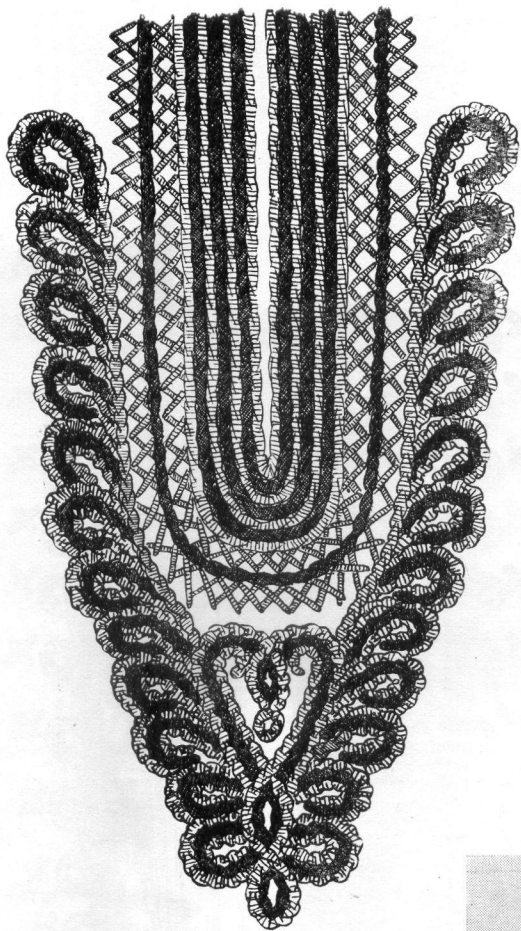
Proste motywy w postaci tzw. „węzła rycerskiego“ lub serca krawiec wyszywa „z głowy“, odmierzając jedynie centymetrem lub cyrklem poszczególne odległości. Jeżeli wzór jest bardziej skomplikowany i rozbudowany, jak np. parzenica typu podhalańskiego, rysuje na suknie cyrklem kilka kół współśrodkowych i potem według nich wyszywa najpierw środkowy kwiatek, a następnie okalające go pętle, czyli „koguty“, itp. Niektórzy krawcy mają dla parzenic typu podhalańskiego gotowe, wycięte z tek-



Ryc. 2. Parzenica z motywem „węzła rycerskiego”. Wyk. Jan Płoskonka. Kasina Mała (pow. Limanowa).



Ryc. 3. Parzenica z motywem serca. Wyk. Marcin Michalczewski. Niedźwiedź (pow. Limanowa).

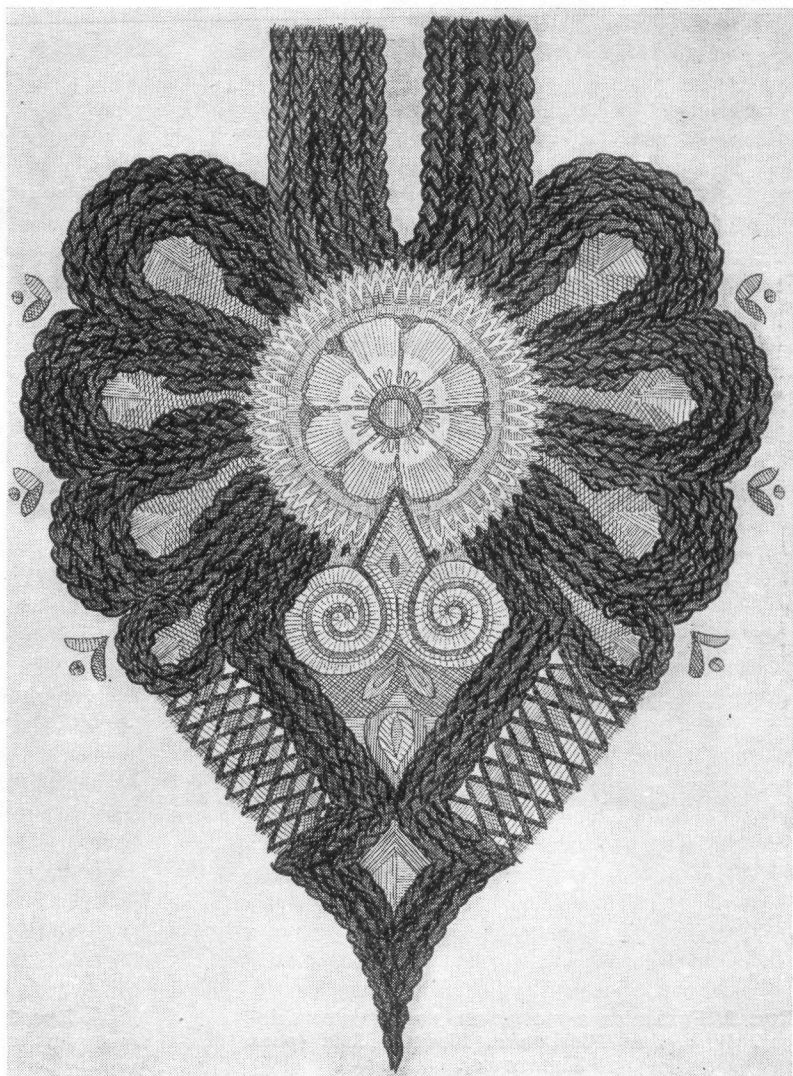


Ryc. 4. Parzenica. Wyk. Bartłomiej Leśny. Rabka —
Słone.

tury szablonu i przykładając je odbijają od razu cały skomplikowany wzór na suknie.

Ściegi stosowane w parzenicach to łańcuszek, stęben „płaski“, „krokiewka“ („janina“). Łańcuszkiem wyszywa się wszystkie kontury proste lub faliste, „klucze“, „kulki“ itp., jedynie motyw „węzła rycerskiego“ stanowi sznurek kręcony z włóczki i nakładany na sukno. Ścieg płaski używany jest do wypełnienia wolnych przestrzeni w parzenicach nowszych typu podhalańskiego, wyszywa się nim środkowe kwiatki czy „pawie oczka“, środki w „kogutkach“ oraz puste przestrzenie w sercu u dołu. Oprócz tego występuje jeszcze tzw. „krokiewka“, którą wypełnia się najczęściej otoki wokół przyporów.

W okresie kiedy noszono spodnie z jednym przyporem, otoczony on był wyszyciem z czerwonego sznurka, obok którego od zewnątrz biegły jeszcze czasem niebieskie kropki. W drugiej połowie XIX wieku zaczęto nosić spodnie z dwoma przyporami i bardziej ozdobne. Bogactwo ozdób zależało od wielu czynników, jak wiek i zamożność zamawiającego, a również czas powstania parzenic. Spotykane obec-

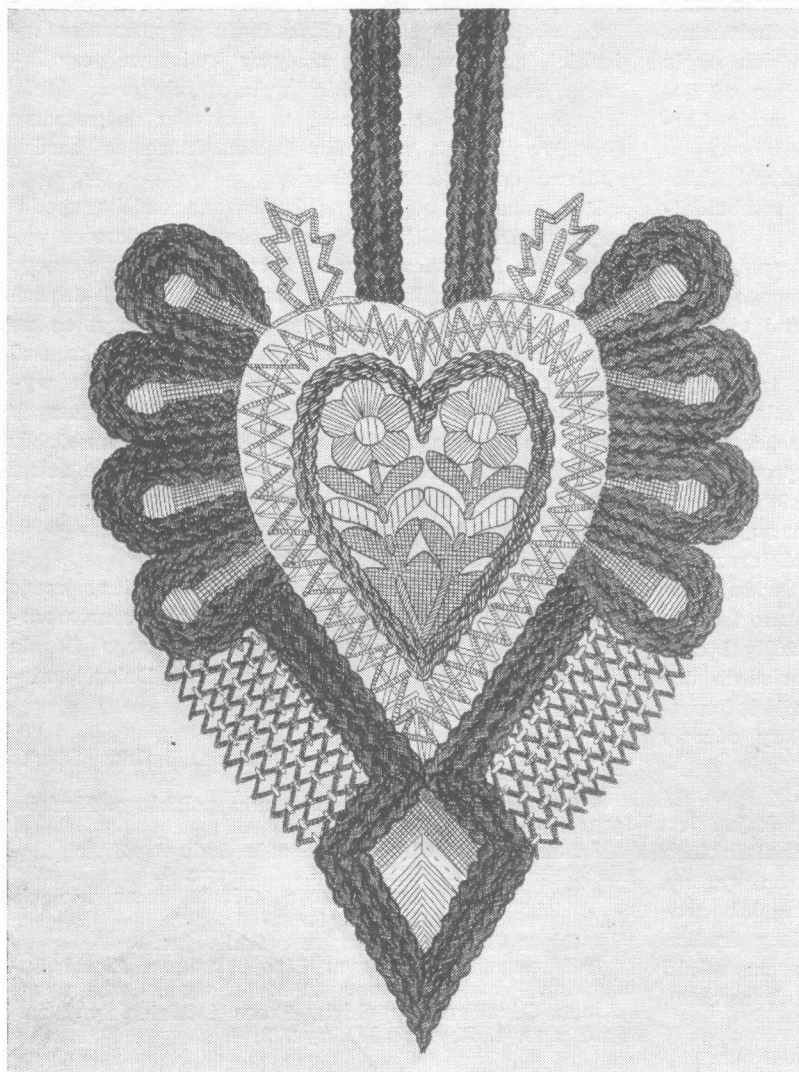
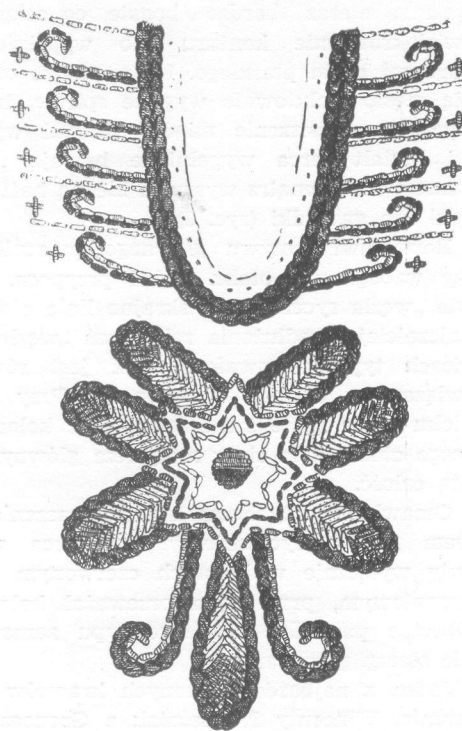


Ryc. 5. Parzenica typu nowotarskiego. Wyk. Antoni Ogiela. Niedźwiedź
(pow. Limanowa).

Ryc. 6. Parzenica. Przykład nietypowego rozwiązania indywidualnego. Kasinka Mała (pow. Limanowa).

nie na terenie Gorców parzenice dzielą się na trzy zasadnicze typy. Najstarszy z nich, z motywem „węzła rycerskiego“, uważany jest wprawdzie za parzenicę Górali sądeckich, jednak zarówno jego zasięg, jak i tradycja wskazują, że parzenice te występowały od dawna równorzędnie na obu terenach. Obecnie spotykamy je na Góralstwie sądeckiej w okolicach Łącka i dalej ku południowi — w Zasadnem, Szczawnie, Zabrzeżu, jak również po przeciwnej stronie pasma górskiego, na terenach zagórzańskich, np. we wsiach Glisne i Kasinka. Podstawowym motywem zdobniczym w parzenicach tego typu jest wspomniany poprzednio „węzeł rycerski“ w postaci potrójnej pętlicy, wykonanej najczęściej z czerwonego i niebieskiego sznurka (ryc. 1a, 1b, 2). W bogatszych parzenicach centralny motyw otoczony jest szeregiem linii tworzących sercowaty otok (ryc. 1c, 1d), przyozdobiony wzdłuż krawędzi trójkątnymi ząbkami lub wolutami (ryc. 1d).

Nieco młodszy jest według opinii informatorów drugi typ parzenic opartych na motywie serca, z jedną pętlą wewnątrz (ryc. 1e, 1i, 4). Parzenice tego



Ryc. 7. Parzenica o formie nowotarskiej skrzyżowanej z sądecką. Wyk. w okresie międzywojennym Antoni Ogiela. Niedźwiedź (pow. Limanowa).

typu są nieraz bardzo bogate, co osiąga się przez zwielokrotnienie konturu lub wypełnienie środka partiami haftu płaskiego. Na zewnątrz otok ich zdobia często wolutowato wygięte spirale, tzw. „klucki“ (ryc. 4), przestrzenie między liniami wyznaczającymi kształt serca wypełnione bywają „krokiewką“. Czasem na zewnątrz wyszycia biegną haftowane krzyżki lub gwiazdki (ryc. 3).

Rozwojowi motywu głównego parzenicy towarzyszy wzbogacenie otoku wokół przypora. Przy motywie „węzła rycerskiego“ skrajne linie otoku stanowią najczęściej przedłużenia zakończeń „węzła“; w parzenicach typu sercowatego otok jest również ściśle związany z dolnym ornamentem. Przy wyszywaniu otoku użyte są te same ściegi oraz kolory, skutkiem czego otok stapia się z motywem głównym w jednolitą całość.

Omawiane dotychczas starsze parzenice z motywem „węzła rycerskiego“ czy serca wykonywane były wyłącznie w kolorach czerwonym i niebiesko-granatowym, przy czym przeważał kolor czerwony. Obecnie parzenice starszego typu zamawiają jedynie starzy gospodarze.

Jeden z najbardziej znanych krawców na tamtym terenie, Wincenty Nawieśniak z Gronoszowa, z trudem już przypomina sobie, jak układa się motyw „węzła rycerskiego“, twierdząc, że spodni z takim wyszyciem nie szyl już od szergu lat, gdyż obecnie zamawiają u niego jedynie parzenice podhalańskie, które pojawiły się na terenach zagórzańskich około roku 1920 i uważane są za wiele piękniejsze od dotychczas noszonych, stanowiące przejaw mody bardziej „światowej“. Motyw centralny stanowi tu kwiatek albo „pawie oczko“ otoczone dużymi „kluczkami“. Parzenica zakończona jest u dołu romboidalnym krzesiwkiem (ryc. 5).

Wśród parzenic typu podhalańskiego spotykamy również formy skromniejsze, w postaci samego krzesiwka z wypełnionym środkiem i ozdobnymi otokami przyporów.

Wpływ parzenicy podhalańskiej na tradycyjne formy górczańskie spowodował ich przeładowanie różnymi motywami, jak np. mechanicznie „doczepionymi“ kwiatkami i gwiazdkami, oraz wprowadzenie nowych kolorów. Wraz z pojawieniem się parzenic podhalańskich wydatnie wzrosła skala barw. Ażeby parzenica podobała się, musi ona zawierać teraz siedem do ośmiu kolorów, wśród których widuje się najczęściej czarny, granatowy, fioletowy, jasno i ciemno zielony, różowy, czerwony, niebieski, żółty i czasem biały. Kolory te powinny być odpowiednio dobrane, aby się „zgodziły“. Według opinii informatorów, najładniejsze połączenia dają kolory różowy z czerwonym, jasno zielony z ciemnym, biały z różowym lub niebieskim. Oprócz tego kwiaty powinny mieć żółty środek, białe zaś zielony, „bo tak już jest na świecie“. W parzenicach typu podhalańskiego pewne elementy mają zawsze określone barwy, np. „klucze“, czyli „koguty“, muszą być czarne lub granatowe i zależnie od tego dobiera się kolory środka. Parzenice jednokolorowe, występujące czasem wśród typów starszych (z „węzłem rycerskim“ lub sercem), trafiają się zupełnie wyjątkowo.

Oprócz wymienionych wyżej trzech typów parzenic spotyka się niekiedy na terenach zagórzańskich formy przejściowe, powstające przez mieszanie się elementów o różnym pochodzeniu. Przykładem tego jest parzenica przechowywana w Muzeum w Rabce, wykonana w okresie międzywojennym p.zez Antoniego Ogile z Niedźwiedzia (pow. Limanowa). Zewnętrzny kontur tej parzenicy (ryc. 6) wzorowany jest na formie nowotarskiej, środek jej zaś wypełnia motyw serca z dwoma symetrycznie ułożonymi kwiatkami, zaczerpnięty z wyszyc u przyporów spodni Łachów sądeckich.

Niekiedy obok form mieszanych zdarzają się przykłady rozwiązań indywidualnych (ryc. 7), nie mających bezpośrednich powiązań z parzenicami zagórzańskimi czy terenów ościennych.

W porównaniu z formami parzenic z innych stron Góralstwu Zagórzan wykazują szereg punktów styknych. Pętlicowy motyw, podobny do „węzła rycerskiego“ — niewątpliwie jeden z wyjściowych motywów dla ozdób tego typu — występuje w parzenicach spiskich⁵, orawskich, babiogórskich⁶ i u Górali sądeckich, zwłaszcza w grupie łącko-kamienieckiej⁷. Forma sercowata występuje u Górali szczawnickich⁸, spiskich⁹, sądeckich¹⁰.

Cechy wyróżniające starsze parzenice górczańskie od innych stanowi głównie sposób rozwiązania motywów pobocznych, jak np. wypełnienie serca (elementami abstrakcyjnymi w odróżnieniu od parzenicy sądeckiej, gdzie występują motywy kwiatowe) czy lokalna interpretacja zdobin wolutowych oraz dobór kolorów. Cechy te zawodzą w stosunku do parzenic Górali sądeckich z okolic Łacka, które są bardzo zbliżone do zagórzańskich.

Parzenice nie są jedyną haftowaną ozdobą spodni męskich. Prócz nich występują również kolorowe wyszycia na nogawicach wzdłuż bocznego zewnętrznego szwu, wykonane kręconym sznurkiem lub haftowane. Spotykamy tam te same ściegi i wzory, co na otoku parzenicy. Haftowane są również klapka nad przyporem oraz rozcięcia kieszeni. W haftach występujących na zagórzańskich sukmanach, noszonych już zresztą coraz rzadziej, widuje się ten sam dobór kolorów, co w zdobnictwie spodni, i te same ściegi oraz podobne rozwiązania motywów, zwłaszcza pasowych, brak tu jednakże elementu zdobniczego w postaci „węzła rycerskiego“ i serca.

Obecnie strój Zagórzan wyraźnie zanika, czego przyczyną jest przede wszystkim wysoka cena ubrania góralstwu. Przysłowie, że „za jednego Górala dziesięciu panów by ubrał“ (Mszana Dolna) niewątpliwie jest bardzo istotne.

⁵ Edyta Starek: Parzenice spiskie. Polska Sztuka Ludowa, nr 3/1952.

⁶ Seweryn Udziela: Ubiory ludu polskiego. Kraków 1904, zeszyt IV, tabl. IV.

⁷ Mieczysław Cholewa: Stroje ludowe Ziemi Sądeckiej. Lud, t. XXXVI, str. 271, ryc. 1.

⁸ Roman Reinfuss: Stroje Górali szczawnickich. Lublin 1949, ryc. 2, 5, 7, 8.

⁹ Edyta Starek: Parzenice spiskie. j.w.

¹⁰ Mieczysław Cholewa: Stroje ludowe Ziemi Sądeckiej. Zdzisław Szewczyk: Materiały do stroju męskiego Górali ochotnickich. Prace i Materiały Etnograficzne, t. X, tabl. III, ryc. 2, 4.